

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 kwietnia 2014 roku powód M. J. wniósł o uchYLENIE uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. nr (...) z dnia 20 marca 2014 roku podjętej w sprawie powołania Prezesa zarządu Spółki w osobie A. B. (1).

Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że jest współnikiem pozwanej Spółki i posiada 200 udziałów o wartości nominalnej 1.000,00 złotych, o łącznej wartości 200.000,00 złotych.

W dniu 20 marca 2014 roku odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki, na którym podjęto uchwałę nr (...) w sprawie powołania zarządu Spółki. Uchwałę podjęto w głosowaniu tajnym, gdzie oddano 400 głosów za oraz 200 głosów przeciw. Powód jako jedyny z 3 współników zagłosował przeciwko podjęciu tej uchwały, a jego sprzeciw został zaprotokołowany. Kodeks spółek handlowych (dalej k.s.h.) przewiduje, że jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Umowa pozwanej Spółki z dnia 9 lutego 2006 roku w § 20 stanowiła, że powołuje się pierwszy skład zarządu w osobie A. B. (1) – prezesa zarządu. Oznacza to, że mandat prezesa zarządu wygasł w dniu 3 czerwca 2008 roku, tj. z dniem odbycia Zgromadzenia Wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu.

Na Walnym Zgromadzeniu Wspólników z dnia 3 czerwca 2008 roku dokonano zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności Spółki za 2007 rok i udzielono absolutorium zarządowi.

W okresie od dnia 3 czerwca 2008 roku do dnia 20 marca 2014 roku nie dokonano wyboru zarządu Spółki.. Zarząd pozwanej Spółki był jednoosobowy. Od dnia 4 czerwca 2008 roku A. B. (1) nie mógł jednak działać jako prezes organu zarządzającego Spółką, gdyż biorąc pod uwagę stan faktyczny de lege lata nie był on do tego uprawniony. W rezultacie, wszystkie czynności dokonane po tej dacie nie posiadają mocy prawnej, są bezskuteczne, gdyż zostały podjęte przez osobę, która nie była członkiem zarządu, bowiem zarząd nie istniał. Obowiązkiem po stronie pozwanej było dokonanie wyboru zarządu Spółki na kolejną kadencję. Nie uczyniono tego jednak. Przypisanie skutku działania organu osoby prawnej może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba pełniąca funkcję organu powołanego do jego reprezentacji składa oświadczenie woli w imieniu osoby prawnej. Jednakże, gdy mandat takiej osoby wygasa, nie pełni ona funkcji organu, a więc składane przez nią oświadczenia woli oraz podejmowane działania faktyczne pozostają bez jakiegokolwiek skutku prawnego.

W wyniku tego zaniechania spółka może mieć obecnie duże problemy prawne związane z uznaniem za nieważne z mocy prawa czynności podjętych z udziałem A. B. (1) jako rzekomego prezesa Zarządu spółki, w który w jej imieniu zawierał umowy i zaciągał zobowiązania.

Ponadto powód podniósł, iż A. B. (1) nie będąc faktycznie prezesem spółki pobierał przez cały ten okres wynagrodzenie w wysokości około 20. 000 złotych miesięcznie.

Ponadto, w ocenie powoda A. B. (1) doprowadził do pogorszenia się sytuacji finansowej spółki, do bardzo wysokiego poziomu zobowiązań wobec dostawców. Ponadto powód wskazał, iż A. B. (1) wraz z trzecim współnikiem pozwanej spółki prowadzą działalność konkurencyjną wobec spółki.

W ocenie powoda okoliczności te świadczą, iż A. B. (1) nie daje gwarancji wyprowadzenia spółki ze złej sytuacji finansowej. Z przytoczonych wyżej względów wybór jego osoby na prezesa szkodzi interesom spółki.

(pozew k. 2- 5)

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa oraz o obciążenie powoda kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana wskazała, że przedmiotowa uchwała podjęta została w celu uchylenia stanu niepewności, co do posiadania przez pozwaną należyście obsadzonego zarządu. Pozwana podkreśliła, że przez lata sprawowania funkcji prezesa zarządu przez A. B. (1) nikt nie kwestionował jego należytego umocowania do reprezentowania Spółki. Zastrzeżeń takich nie zgłaszał nigdy wcześniej powód, a aktualne twierdzenia co do umocowania A. B. (1) są formułowane wyłącznie w związku z procesem o uchylenie uchwały.

A. B. (1) w celu wyeliminowania stanu niepewności prawnej w tym zakresie zwołał Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki w dniu 20 marca 2014 roku, na którym odwołano go z zarządu pozwanej, a następnie, uchwałą nr (...), powołano go na prezesa zarządu.

Celem zwołanego na dzień 20 marca 2014 roku Zgromadzenia była chęć rozwiązania problemu i wątpliwości co do posiadania przez Spółkę należyście obsadzonego zarządu.

Przed podjęciem uchwały o powołaniu prezesa zarządu, zarówno powód, jak i drugi wspólnik odmówili prowadzenia spraw Spółki i powołania ich do zarządu. Nie zgłosili także żadnej kandydatury do zarządu. W tej sytuacji jedyną osobą, która mogła i chciała podjąć się tej roli był A. B. (1). W ocenie pozwanej, wszystkie uchwały podjęte w dniu 20 marca 2014 roku doprowadziły do sytuacji, w której pozwana posiada należyście wybrany i obsadzony zarząd. Kwestia posiadania przez pozwaną zarządu w okresie poprzedzającym dzień 20 marca 2014 roku jest złożona. Umowa Spółki nie wprowadziła kadencyjności zarządu i dla wspólników ją zawierających niesporne było przez wszystkie lata, że zarząd powołany został na czas nieoznaczony. Taki był zgodny zamiar stron. Powód brak należyście umocowanego zarządu podniósł dopiero na użytek tego procesu. Tymczasem zgodny zamiar stron w umowie może podlegać badaniu na zasadzie art. 65 § 2 k.c. Przedmiotowa uchwała, zdaniem pozwanej, nie jest sprzeczna z umową Spółki, z dobrymi obyczajami, ani też nie godzi w interesy Spółki i nie krzywdzi jej wspólnika, dlatego też powództwo winno zostać oddalone. Brak jest także podstaw do stwierdzenia nieważności tej uchwały, gdyż nie jest ona sprzeczna z ustawą.

(odpowiedź na pozew k. 64-66)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14 kwietnia 2006 roku zarejestrowana została w Krajowym Rejestrze Sądowym pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R., której jednym ze wspólników jest powód M. J.. Początkowo, na etapie zawiązywania Spółki, powód nie był wspólnikiem pozwanej Spółki. Wspólnikami byli wówczas A. B. (1) i M. D.. Powód został wspólnikiem pozwanej nieco później. Kapitał zakładowy Spółki początkowo wynosił 200.000,00 złotych i dzielił się na 200 udziałów o wartości nominalnej 1.000,00 złotych każdy (§ 9 umowy Spółki). W dniu 18 maja 2006 roku Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę o zmianie § 9 umowy Spółki, w wyniku której to zmiany kapitał zakładowy Spółki wzrósł i wyniósł 600.000,00 złotych. Podzielony został na 600 udziałów o wartości nominalnej 1.000,00 złotych każdy. Powód, jako nowy wspólnik, objął 200 udziałów o łącznej wartości nominalnej 200.000,00 złotych. Pozostali wspólnicy pozwanej: A. B. (1) i M. B., podobnie jak powód, objęli po 200 udziałów o łącznej wartości nominalnej 200.000,00 złotych. Zgodnie z § 16 pkt 4 umowy Spółki, do kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy w szczególności powoływanie i odwoływanie członków zarządu i rady nadzorczej. W § 20 ust. 1 umowy Spółki wskazane zostało, że Spółkę na zewnątrz reprezentuje jednoosobowo prezes zarządu lub dwóch innych członków zarządu łącznie lub członek zarządu łącznie z prokurentem. Do zakresu działań zarządu należą wszystkie sprawy nie zastrzeżone dla zgromadzenia wspólników. Powołuje się pierwszy skład zarządu w osobie A. B. (1) jako prezesa zarządu (ust. 2)

(odpis z KRS pozwanej Spółki k. 6 -1 2 , umowa pozwanej Spółki k. 1 3 -1 7 v, zeznania powoda M. J., e-protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 201 6 roku (k. 144 .), czas nagrania: 00: 06 :2 4 , zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 201 6 roku (k. 145 .), czas nagrania: 00: 31 : 53)

W dniu 3 czerwca 2008 roku odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki. W porządku obrad znalazło się m.in. zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności Spółki za 2007 rok i udzielenie absolutorium zarządowi oraz zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2007 rok. Uchwałą nr (...) Walne Zgromadzenie Wspólnik pozwanej Spółki, działając na podstawie art. 228 i 231 k.s.h. oraz § 16 umowy Spółki, zatwierdziło sprawozdanie z działalności zarządu Spółki za 2007 rok i udzieliło absolutorium zarządowi w osobie A. B. (1) – prezesa zarządu. Powyższą uchwałą przyjęto jednomyślnie. Weszła ona w życie z dniem podjęcia.

(protokół z WZW pozwanej Spółki z dnia 3 czerwca 2008 roku k. 17-20, uchwała nr (...) k. 23 - 25)

Po dniu 3 czerwca 2008 roku aż do dnia 20 marca 2014 roku nie dokonano wyboru nowego zarządu Spółki.

(okoliczność bezsporna)

W powyższym okresie czasu nikt nie zakwestionował umocowania A. B. (1) do reprezentowania pozwanej, do momentu uczynienia tego przez powoda. Wszyscy wspólnicy akceptowali przez kolejne lata wykonywanie funkcji prezesa zarządu przez A. B. po dniu 3 czerwca 2008 r.

(okoliczność bezsporna, zeznania powoda M. J., e-protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016 roku (k. 144.), czas nagrania: 00:06:24, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...), e-protokół rozprawy z dnia 21 stycznia 2016 roku (k. 145.), czas nagrania: 00:31:53)

W dniu 20 marca 2014 roku odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki. W porządku obrad znalazło się m.in. podjęcie uchwały w sprawie odwołania zarządu Spółki, powołania zarządu Spółki i potwierdzenia ważności czynności prawnych podejmowanych przez A. B. (1) w imieniu Spółki w okresie od powołania go do zarządu Spółki do dnia 20 marca 2014 roku. Uchwałą nr (...) Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólnik pozwanej Spółki powołało A. B. (1) na stanowisko prezesa zarządu Spółki. Za przyjęciem powyższej uchwały w głosowaniu tajnym oddano 400 głosów, przy 200 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących się, wobec czego uchwała została podjęta i weszła do obrotu prawnego z dniem podjęcia. Powód oświadczył, że głosował przeciw podjęciu tej uchwały i wniósł o zaprotokołowanie jego sprzeciwu, co zostało uczynione. Przewodniczący Zgromadzenia zwrócił się do powoda z pytaniem, czy jest zainteresowany wejściem w skład zarządu Spółki i powołaniem go do zarządu, powód oświadczył jednak, że nie jest tym zainteresowany.

(protokół z NZW pozwanej Spółki z dnia 20 marca 2014 roku k. 30 - 43)

Stan faktyczny w niniejszej sprawie, w zasadzie niesporny pomiędzy stronami (poza kwestią interpretacji prawnej), Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentów oraz zeznań świadka M. B., I. W. i zeznań stron: powoda M. J. oraz prezesa zarządu pozwanej Spółki (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że w dniu 3 czerwca 2008 roku wygasła kadencja zarządu (prezesa) pozwanej spółki jako organu uprawnionego do reprezentacji pozwanej Spółki. Umowa Spółki powołując pierwszy skład zarządu w osobie A. B. (1), jako prezesa zarządu, nie wprowadziła kadencyjności tego organu, jak też nie zawierała unormowania, zgodnie z którym zarząd zostałby powołany na czas nieoznaczony. Tymczasem zgodnie z treścią art. 202 § 1 k.s.h., jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Dniem odbycia zgromadzenia wspólników pozwanej Spółki, zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu, był dzień 3 czerwca 2008 roku, w którym Walne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) podjęło uchwałę nr (...), mocą której zatwierdziło sprawozdanie z działalności zarządu Spółki za 2007 rok, tj. za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu i udzieliło

absolutorium zarządowi w osobie A. B. (1) – prezesa zarządu. A zatem, jak to już wcześniej zostało podkreślone, od tego dnia, tj. od dnia 3 czerwca 2008 roku, A. B. (1) nie miał już mandatu prezesa jednoosobowego zarządu pozwanej. Stan ten trwał do dnia 20 marca 2014 roku, w którym Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników powołało go do pełnienia tej funkcji na czas nieokreślony.

Zanim jednak A. B. (1) został ponownie powołany do pełnienia funkcji prezesa zarządu, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę nr (...) z dnia 20 marca 2014 roku, mocą której odwołało zarząd pozwanej Spółki. Uchwałę tą również zaskarżył powód M. J...

Sformułowanie pozwu wskazuje, iż przedmiotem rozpoznania przez sąd jest powództwo wspólnika o uchylenie uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników.

Zgodnie z treścią przepisu art. 249 ksh. uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

Przesłanki wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wymienione zostały w art. 249 KSH. Przepis art. 249 KSH nie jest jednak jednolicie interpretowany w doktrynie przedmiotu. Zasadniczy spór sprowadza się do wzajemnego stosunku wymienionych w przepisie podstaw do uchylenia uchwały. Przede wszystkim prezentowane jest stanowisko, które należy podzielić, iż przesłankami powództwa o uchylenie uchwały są:

- 1)** sprzeczność uchwały z umową spółki i godzenie w interesy spółki;
- 2)** sprzeczność uchwały z umową spółki, która ma jednocześnie na celu pokrzywdzenie wspólnika (akcjonariusza);
- 3)** sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami i godzenie w interesy spółki wspólnika (akcjonariusza) (A. Szajkowski, M. Tarska, w: Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, Komentarz KSH, t. II, 2005, s. 705; Kidyba, Kodeks, t. I, 2011, s. 1112; K. Kopaczyńska-Pieczniak, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 2010, s. 553; K. Zawada, Zaskarżanie uchwał wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy, w: Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtysińskiemu (red. A. Nowicka); A. Koch, Podważanie, s. 174; S. Sołtysiński, Nieważne i wzruszalne, s. 14; A. Gierat, Zaskarżanie uchwał, s. 129; tak na gruncie art. 422 KSH, J. Szwaja, w: Sołtysiński, Szajkowski, Szumański, Szwaja, Komentarz KSH, t. III, 2008; s. 1241; W. Popiołek, w: Strzępka, Komentarz KSH, 2012, s. 1077).

Skoro art. 249 KSH stanowi, że zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały może być uchwała wspólników: sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika, dla uwzględnienia powództwa niezbędne jest wykazanie, oprócz przesłanki sprzeczności uchwały z umową spółki, także co najmniej jednego z dwóch elementów wskazanych w drugim zdaniu koniunkcji: tego, że sporna uchwała godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika (wyr. SA w Warszawie z 18.1.2013 r., VI ACA 994/12, L.).

Drugi z poglądów reprezentowanych w doktrynie zakłada, że sprzeczność uchwały z umową spółki stanowi samodzielną przesłankę zaskarżenia uchwał wspólników, a sprzeczność z dobrymi obyczajami może stanowić podstawę powództwa o uchylenie uchwały, o ile jednocześnie godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie wspólnika (K. Strzelczyk, w: Potrzeszcz, Siemiątkowski, Komentarz KSH, t. II, 2011, s. 482; A. Rachwał, w: System PrHandl, t. 2, 2012, s. 815; Rodzynkiewicz, Komentarz KSH, 2009, s. 456; T. Szczurowski, Wadliwość czynności, s. 247–248).

Tak też SA w Szczecinie w wyroku z 14.8.2013 r. (I ACA 358/13, L.): "sprzeczność uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z umową spółki stanowi samoistną przesłankę oceny skuteczności powództwa o jej uchylenie".

W wyroku SN z 10.7.2009 r. (II CSK 91/09, L.) podkreślono, że stosownie do art. 249 KSH uchwała może być zaskarżona nawet w przypadku zgodności z postanowieniami umowy spółki, jeżeli wbrew dobremu obyczajom kupieckim godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie współnika. 6

Sprzecznosc uchwały z umową spółki zachodzi w sytuacji, gdy bezpośrednio lub pośrednio narusza ona postanowienia zawarte w umowie spółki (K., Kodeks, t. I, 2013, s. 1130). Naruszenie umowy może odnosić się zarówno do kwestii formalnych, jak i materialnych uchwały. Naruszenia o charakterze formalnym odnoszą się do kwestii proceduralnych związanych z podejmowaniem uchwał przez współników. Jako przykład naruszenia formalnego wskazuje się naruszenie kworum ustalonego w umowie do podjęcia uchwały (R. P., w: B., B., N.-J., O., P., R., S., T., Z., Komentarz KSH, 2012, s. 903 7

Pojęcie dobrych obyczajów nie zostało zdefiniowane w przepisach KSH. Stanowi ono rodzaj klauzuli generalnej odwołującej się do pozanormatywnych reguł etycznych i moralnych powszechnie akceptowanych w stosunkach międzyludzkich. W literaturze, a także orzecznictwie sądowym akcentuje się, iż na gruncie KSH klauzula dobrych obyczajów jest ujęta szerzej niż na gruncie KH, który przewidywał wzruszalność uchwał naruszających dobre obyczaje kupieckie (zob. R. Stefanicki, *Dobre obyczaje*, s. 30; K. Kopaczyńska-Pieczniak, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, 2010, s. 554; S. Sołtyński, *Nieważne i wzruszalne*, s. 14; B. Stelmach, *Zaskarżanie uchwał*, s. 355). tak też SA w Katowicach w wyroku z 26.3.2009 r. (V ACA 49/09, OSA 2010, Nr 7, poz. 19), gdzie podkreślono, że KSH nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwości, panujących pomiędzy przedsiębiorcami. Należy bowiem zwrócić uwagę, iż pojęcie dobrych obyczajów, użyte w treści art. 249 KSH, odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), lecz także przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy współnikami. Przemawia to zatem do sięgnięcia do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, lecz także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania. Analogiczne stanowisko zajął SA w G. z 29.5.2014 r., I ACA 135/14 (L.): "pojęcie dobrych obyczajów użyte w treści art. 249 KSH odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), lecz także przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy współnikami". W wyroku SA w Katowicach z 15.11.2012 r. (I ACA 1036/12, L.) także podniesiono, że właściwe jest rozumienie pojęcia dobrych obyczajów użytego w art. 249 KSH jako takiego sposobu postępowania, który da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu, zwykle skonkretyzowanymi w obowiązujących w tym obrocie zwyczajach, które to reguły uwzględniają charakter danego rodzaju (branży) aktywności gospodarczej, a sama ich treść i sposób wykładni są nakierowane na zapewnienie niezakłóconego jej funkcjonowania, a co za tym idzie – rozwoju. W wyroku SA w Katowicach z 23.11.2006 r. (I ACA 1373/06, OSA w K. 2007, Nr 2, poz. 8), podkreślono także, że klauzula generalna dobrych obyczajów na gruncie regulacji art. 249 § 1 KSH to takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jest to, ogólnie rzecz ujmując, przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce.

W wyroku SA w Poznaniu z 1.4.2014 r., I ACA 91/14 (L.) podkreślono również, że „pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki oraz otoczenie gospodarcze i są związane z postrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Pojęcie dobrych obyczajów odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), lecz także przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy współnikami.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się też, że do uchwał sprzecznych z dobrymi obyczajami nie znajduje zastosowania art. 58 § 2 KC, przewidujący nieważność czynności prawnej sprzecznej z zasadami współzycia społecznego (zob. wyr. SN z 12.12.2008 r., II CSK 278/08, L.; wyr. SN z 24.11.2004 r., II CK 210/04, B. (...), Nr 3, s. 13; tak też A. P.-T., M.S. T., *Sprzeczne z ustawą*; B. S., *Zaskarżanie uchwał*, s. 357; odmienne stanowisko w tej materii

zajmują S. S., Nieważne i wzruszalne, s. 11; R.L. K., M. R., Dopuszczalność zaskarżenia, s. 9; A. H.-I., Przesłanka sprzeczności, s. 187). 8

Uchylenie uchwały na podstawie art. 249 KSH może nastąpić tylko w przypadku, gdy obok wykazania sprzeczności uchwały z umową spółki albo sprzeczności z dobrymi obyczajami jednocześnie uchwała godzi w interesy spółki albo ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Godzenie w interesy spółki może odnosić się zarówno do sfery majątkowej, jak i niemajątkowej spółki. Do uchwał naruszających interesy majątkowe spółki zalicza się przede wszystkim uchwały dotyczące transakcji, które prowadzą do bezpośredniego lub pośredniego zmniejszenia majątku spółki lub jej przyszłych dochodów. Tytułem przykładu można tu wskazać na uchwały zezwalające na zbywanie aktywów spółki poniżej ich wartości, ustalające niekorzystne dla spółki warunki i terminy zapłaty, zezwalające na nabywanie aktywów po cenach nadmiernie wygórowanych, na bezpłatne obciążanie majątku spółki, zawieranie niekorzystnych dla spółki umów dzierżawy i najmu czy też ustalające wygórowane w stosunku do nakładu pracy oraz rynkowego poziomu wynagrodzenia członkom organów spółki. Dla uznania, że uchwała godzi w interesy spółki, nie jest konieczne wykazywanie, że uchwała wyrządza spółce szkodę. W orzecznictwie SN podkreślono, że uchwała godzi w interesy spółki wtedy, gdy w sposób negatywny wpływa na szeroko rozumianą sferę interesów nieograniczoną wyłącznie do negatywnych, bezpośrednich skutków ekonomicznych lub majątkowych. Negatywne konsekwencje podjęcia uchwały w postaci wywarcia ujemnego wpływu na interes spółki mogą mieć charakter bezpośrednio lub pośrednio majątkowy, a nawet niemajątkowy, skoro przepisy KSH nie zawierają żadnych ograniczeń w tym przedmiocie (wyr. SN z 5.11.2009 r., I CSK 158/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 63). Uchwałami godzącymi w interesy spółki, w sferze niemajątkowej będą uchwały negatywnie wpływające na renomę spółki, jej wizerunek, wiarygodność i zaufanie do działań organów (A. K., Podważanie, s. 197). W piśmiennictwie generalnie przyjmuje się, że uchwała godząca w interesy spółki z reguły narusza jednocześnie dobre obyczaje, gdyż stanowi naruszenie wspólnego celu, dla którego wspólnicy utworzyli spółkę (K. K.-P., Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 2010, s. 542; R., Komentarz KSH, 2009, s. 458; A. K., Podważanie, s. 197). 9

Uchwała, która ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, godzi w jego interesy zarówno majątkowe, jak i niemajątkowe, wpływając jednocześnie na pozycję wspólnika w spółce lub na jego uprawnienia wynikające ze stosunków członkowskich. W wyroku SA w Krakowie z 15.11.2012 r. (I ACA 1036/12, L.) podkreślono, że "użyte w art. 249 KSH określenie "uchwała mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika" nie może być wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika, którego treść uchwały ma dotyczyć. Wykładnia ta musi – biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku – uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego, którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników. Ocena, czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika, musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie czy w podjęto tę uchwałę po to by pozycję tę osłabić i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia przejawiającego się także w skali korzyści finansowych jakie wiążą się z tą pozycją". Także w wyroku SN z 10.7.2009 r. (II CSK 91/09, L.), gdzie stwierdzono, że "pokrzywdzenie wspólnika w rozumieniu art. 249 § 1 KSH, to nie tylko powstanie szkody w jego majątku, ale także wtedy, gdy w wyniku podjętej uchwały jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej". W wyroku SN z 13.10.2004 r. (III CK 459/02, L.) podniesiono, że dla oceny uchwał zgromadzenia w świetle kryteriów przewidzianych w art. 249 § 1 KSH może mieć znaczenie m.in. sposób powstania spółki, charakter więzi prawnych łączących wspólnika ze spółką (eksponowanie elementu osobowego), konieczność zagwarantowania wspólnikom (w tym – mniejszościowym) wpływu na sposób funkcjonowania spółki i ukształtowanie personalne jej organów (nawet w minimalnym zakresie). Tym samym dalej SN uznał, że "przesunięcie kompetencji" do powoływania i odwoływania zarządu (ze zgromadzenia wspólników do rady nadzorczej) w sytuacji, w której jeden ze wspólników ma udziały umożliwiające mu de facto decydowanie o wszystkich sprawach pozwanej spółki, prowadzi w rezultacie do sytuacji zmajoryzowania wspólników mniejszościowych i pogłębienia monopolu decyzyjnego jednego wspólnika, a uchwała taka narusza dobre obyczaje oraz ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Powód uczestniczył w dniu 20 marca 2014 roku w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej Spółki i to od tej daty biegł mu termin do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) w sprawie

powołania zarządu pozwanej Spółki. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 17 kwietnia 2014 roku (data stempla pocztowego), a zatem termin określony w art. 251 k.s.h. został dotrzymany. Nadto, powód co do podjęcia zaskarżonej uchwały głosował przeciw i zgłosił swój sprzeciw do protokołu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników. Przysługuje mu zatem legitymacja procesowa czynna. W ocenie Sądu powód nie wykazał jednak, aby uchwała nr (...) z dnia 20 marca 2014 roku, o uchylenie której wnosi w niniejszym procesie, była sprzeczna z umową spółki, z dobrymi obyczajami lub aby godzi w interesy spółki lub wspólnika.

W przedmiotowej sytuacji wspólnicy mogli podjąć uchwałę o powołaniu do pełnienia funkcji członka zarządu osoby, która tej funkcji w myśl umowy spółki nie pełniła.

Mając powyższe na uwadze oraz przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy na treść art. 201 § 4 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu jest powoływany i odwoływany uchwałą wspólników, chyba że umowa spółki stanowi inaczej oraz na przepis art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h., zgodnie z którym członek zarządu może być w każdym czasie odwołany uchwałą wspólników.

Kompetencja do odwołania członków zarządu przypisywana najczęściej zostaje organowi/podmiotowi/osobie, który go uprzednio powołał. W ten sposób ci ostatni mogą zachować bieżący wpływ na skład zarządu, przez co władni są odwołać z niego niekompetentnego członka, czy członka niezdolnego do pełnienia funkcji z innych przyczyn (np. losowych). Niezależnie od zasadniczego trybu powoływania i odwoływania członków zarządu, o czym stanowi art. 201 § 4 k.s.h., ustawodawca wprowadza niezależną od tego regulację art. 203 § 1 zd. 1 k.s.h., stanowiącą o możliwości odwołania w każdym czasie członka zarządu uchwałą wspólników. Doktryna dopowiada, że ten ostatni przepis daje tylko prawo do odwołania członka zarządu w każdym czasie, ale nie daje już prawa do powołania na miejsce odwołanego członka innej osoby (por. M. Rodzynkiewicz, Komentarz do art. 203 KSH, LexPolonica 2014). Regulacja ta współistnieje zatem niezależnie od zasadniczego trybu kreowania zarządu – tak komentarz do art. 203 Kodeksu spółek handlowych, Jara 2015, wyd. 8/ D. K., L..

Nadto, zgodnie z zapisem § 16 pkt 4 umowy pozwanej Spółki, do kompetencji Zgromadzenia Wspólników należy w szczególności powoływanie i odwoływanie członków zarządu i rady nadzorczej.

Wyraźnie więc z tego wynika, że zarówno sama ustawa, jaką jest Kodeks spółek handlowych, jak również umowa pozwanej Spółki, przewidują prawną możliwość powołania członka zarządu przez Zgromadzenie Wspólników. Skoro tak, nie może być mowy o tym, aby zaskarżona uchwała sprzeczna była z umową spółki. W przedmiotowej sytuacji kadencja członka zarządu wygasła, w tym miejscu dodać jedynie należy – choć nie miało to znaczenia przesądzającego w sprawie - że przez wszystkie lata trwania pozwanej Spółki nikt, w tym powód, nie zakwestionował umocowania A. B. (1) do reprezentowania pozwanej. Skoro jednak okazało się, że od dnia 3 czerwca 2008 roku zarząd Spółki w zasadzie nie istnieje, nie budzi zdziwienia Sądu, że pozwana chciała podjąć wszelkie niezbędne kroki prawne celem wyeliminowania stanu niepewności prawnej w powyższym zakresie, a pierwszym z takich kroków było formalne powołanie zarządu pozwanej Spółki, Zarządu Spółki (...) od dnia 3 czerwca 2008 roku nie było, jego mandat wygasł z mocy prawa.

W tych okolicznościach powołanie zarządu nie może być uznane za szkodzące interesom spółki lub wspólnika czy też godzące w dobre obyczaje.

Jak zasadnie podkreślała to strona pozwana podjęcie przedmiotowej uchwały miało na celu właśnie usunięcie stanu niepewności prawnej, co do reprezentacji spółki a zatem zapewnienie jej należytej reprezentacji.

Ponadto z treści protokołu Walnego Zgromadzenia wynika, iż nie było innych poza A. B. (1) kandydatów na stanowisko Prezesa Zarządu.

Powód kwestionując podjętą uchwałę, nie wyraził woli sprawowania tej funkcji, nie zgłosił również innego własnego kandydata.

W tej sytuacji w przypadku gdyby A. B. (1) nie podjął się sprawowania tej funkcji spółka migalaby pozostać bez zarządu, co nie jest okolicznością pożądaną.

Zarzuty powoda, co do osoby A. B. (1), jako prezesa nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy w tym sensie, iż materiał ten nie pozwala na przypisanie mu działania na szkodę spółki.

Odnosząc się do tych zarzutów trudno przyjąć, aby zasadny był zarzut pobierania przez Prezesa Zarządu wynagrodzenia w wysokości ustalonej uchwałą zgromadzenia wspólników w sytuacji, kiedy faktycznie wykonywał on obowiązki prezesa.

Nie potwierdziły się również zarzuty, co do tego, iż prowadzona przez A. B. działalność gospodarcza przynosi szkodę spółce.

A. B. przyznał, iż prowadzi działalność częściowo konkurencyjną względem spółki jednakże czyni to za wiedzą i zgodą pozostałych wspólników. Ponadto wyjaśnił, iż konkurencyjna spółka działa na odległym terytorialnie rynku w T. (odległość 70 km. od siedziby spółki (...)) i nie przynosi szkody pozwanej spółce.

Nie potwierdzają się również zarzuty powoda, co do złej sytuacji finansowej spółki zarządzanej przez A. B. (1). Z treści jego zeznań niekwestionowanych przez powoda wynika, iż spółka wypracowuje zysk corocznie, poza pierwszym rokiem swojej działalności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Wobec nieuwzględnienia powództwa, o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., Zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty zasądzone w punkcie 2 wyroku składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w kwocie 360 złotych stosownie do §11ust. 1pkt. 21 Rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zmianami) oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz poniesione przez pozwanego wydatki z tytułu kosztów dojazdu na rozprawy w dniach 9 grudnia 2014 roku, 14 kwietnia 2015 roku, 21 stycznia 2016 roku według złożonego przez stronę pozwaną zestawienia.

Pomimo udzielenia powodowi w niniejszej sprawie przez sąd zwolnienia od kosztów sądowych sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie przepisu art. 102 kpc. i nieobciążania powoda kosztami procesu na rzecz przeciwnika procesowego.

Powód wytaczając oczywiście niezasadne powództwo przeciwko spółce winien bowiem mieć świadomość, iż konsekwencją przegrania procesu jest obowiązek zwrotu na rzecz przeciwnika kosztów procesu.

O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony przypadek" w rozumieniu art. 102 KPC, decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie jej od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. post. SN z 20.12.1973 r., II CZ 210/73, L.).

W sprawie niniejszej powód m. in. dwukrotnie składał wnioski o odroczenie rozprawy z powodu swojej choroby, przy czym czynił to bądź w dniu rozprawy bądź też dzień przed jej terminem nie informując strony pozwanej i jej pełnomocnika, czym powodował powstawanie kosztów po stronie pozwanej w postaci kosztów dojazdu. Tego rodzaju działanie w ocenie sądu nie uzasadnia zastosowania wobec powoda przepisu art. 102 kpc.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powoda